Oświadczenie złożone
przez senatora Jana Michalskiego
na 26. posiedzeniu Senatu
w dniu 30 stycznia 2013 r.

Oświadczenie skierowane do ministra pracy i polityki społecznej Władysława Kosiniaka-Kamysza

Szanowny Panie Ministrze!

W dniu 4 lutego 2011 r. uchwalono ustawę o opiece nad dziećmi do lat trzech. Ustawa ta w rozdziale 6 reguluje m.in. kwestię zatrudnienia niani do opieki nad dzieckiem, którego obydwoje rodzice pracują i nie mogą posłać dziecka do żłobka. Ustawa ta daje możliwość podpisania z nianią tzw. umowy aktywizującej. W wyniku jej podpisania zakład ubezpieczeń społecznych opłaca składki zdrowotne i chorobowe, gdy spełnione są łącznie trzy przesłanki wskazane w art. 51 ust. 3: niania została zgłoszona przez rodzica do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego; rodzice albo rodzic samotnie wychowujący dziecko są zatrudnieni, świadczą usługi na podstawie umowy cywilnoprawnej stanowiącej tytuł do ubezpieczeń społecznych lub prowadzą pozarolniczą działalność; dziecko nie jest umieszczone w żłobku, klubie oraz nie zostało objęte opieką sprawowaną przez dziennego opiekuna.

Zdarzają się sytuacje, w których niania choruje lub zachodzi w ciążę, w związku z czym dziecko pozostaje bez opieki. W związku z powyższym proszę o odpowiedź na pytanie, czy w czasie nieobecności niani lub jej niezdolności do pracy wynikającej ze zwolnienia lekarskiego rodzice mogą posłać dziecko do przedszkola lub klubu malucha, mimo że jest to sprzeczne z art. 51 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. o opiece nad dziećmi do lat trzech. Czy zakład ubezpieczeń w tym przypadku przestanie płacić składki? Jak rodzice mają zapewnić dziecku opiekę podczas nieobecności niani?

Ponadto proszę o wskazanie, czy umowa aktywizacyjna ma bezwzględny charakter cywilnoprawny i kobiety, które zajdą w ciążę, nie podlegają ochronie tak, jak to regulują przepisy kodeksu pracy. Jednocześnie poddaję pod rozwagę podjęcie odpowiednich działań legislacyjnych w celu uregulowania tej kwestii w ww. ustawie.

Z wyrazami szacunku
Jan Michalski